

Radioton, 20.10.2007, Sobota godz. 19.00

Dobry wieczór Państwu,

My prezenterzy audycji religijnej „Wczoraj Dziś i na Wieki”, Tadeusz Żurek, Przemysław Merski oraz Ireneusz Kołacz, korzystając z dzisiejszego radiotonu chcemy Państwu podziękować za dotychczasowe wsparcie finansowe Radia Etnicznego 3 ZZZ, dzięki czemu możemy nadawać nasz program w języku Polskim. A język praojców zawsze na obczyźnie nawet w tak pięknym i bardzo przychylnym kraju dla emigrantów, jakim jest Australia i to bez względu na nasz status społeczny, zawsze ubogaca nas duchowo i wprowadza nas w świat marzeń oraz daje nam siłę do pokonywania różnych trudności dnia codziennego. Dzisiejszego wieczoru również liczymy na państwa szczodrość i wspaniałość w poparciu tego szlachetnego przedsięwzięcia by w radiu na obczyźnie słyszeć nasz Polski Język. Każda kwota jest mile widziana. Oferty prosimy składać dzwoniąc do nas na telefon Nr: 9415 1923

Od zarania ludzkości trwała emigracja, bo Pan Bóg dał polecenie pierwszej parze ludzkiej żeby się rozmnażali i napełniali, czyli zaludniali ziemię. W Biblii w tej najstarszej księdze historycznej świata, Pan Bóg zarządził by historię ludzkości spisywać od zarania. Przypomnimy tylko, tą wzruszającą historię, która miała miejsce **około** 1200 lat przed narodzeniem się Pana Jezusa, a opisana jest w Księdze Rut. - **Kiedy** w Judzie zapanował głód, pewien człowiek o imieniu Elimelek wraz z żoną Noemi i dwoma synami opuścili Betlejem i udali się do sąsiedniego Moabu. Po śmierci ojca młodzieńcy poślubili Moabitki, Oprę i Rut. W ciągu dziesięciu lat zmarli też obaj synowie a ich matka Noemi postanowiła wrócić do Ojczyzny do Betlejemu. Nakłaniała swoje synowe, by pozostały w Moabie i powtórnie wyszły za mąż. Opra posłuchała, lecz Rut nalegała, by towarzyszyć teściowej. Mówiąc: „Nie nalegaj na mnie, abym cię opuściła i odeszła od ciebie; albowiem, dokąd ty pójdziesz i ja pójdę; gdzie ty zamieszkasz i ja zamieszkam; lud twój lud mój, a Bóg twój - Bóg mój. Gdzie ty umrzesz, tam i ja umrę i tam pochowana będę. Niech mi uczyni Pan, cokolwiek zechce, a jednak tylko śmierć odłączy mnie od ciebie. Noemi, widząc, że Rut obstaje przy tym, aby iść z nią, zaniechała z nią dalszej rozmowy. I szły obie, aż doszły do Betlejemu.” Rut 1:16-19

Na podstawie dalszych rozdziałów wiemy, że Pan Bóg sownie wynagrodził Rut za jej przywiązanie do teściowej i nowego kraju. W Betlejem poślubiła ona krewnego swego męża, Booza i urodziła mu syna Obeda, który będzie dziadkiem sławnego króla Dawida. Ewangelista Mateusz w GENEALOGII Pana Jezusa, wśród czterech niewiast wymienia Rut.

A teraz prosimy państwa posłuchać pieśni, która mówi o tej historii.

Pieśń Ruty:

Wiersz poety Kornela Ujejskiego, pt. REBEKA, który mówi o historii zapisanej w Księdze Rodzaju w 24 Rozdziale. Jak Abraham wysłał swego sługę a właściwie zarządcę całej posiadłości, by pojechał do Haranu, dzisiejsza Syria do zamieszkałej tam rodziny i wśród niej wybrał żonę dla syna Izaaka, który

był dziedzicem nie tylko całego majątku ojca, ale też spadkobiercą obietnic danych przez Pana Boga Abrahamowi, że w nim i w jego potomstwie będą błogosławione wszystkie narody ziemi; zarecytuje Dorota Siedleczka.

OGŁUSZAŁ WIECZÓR CISZĄ NAKRYTY, MURY NACHORU BIELAŁY
ZACHODNIE GÓRY NA SINE SZCZYTY, SŁOŃCE Z BŁĘKITU S CIAĞAŁY
A PRZED NACHOREM NA STAJ NIEWIELE, CYSTERNĘ PALMY OBSIADŁY
A POD PALMAMI SKUBIĄC ZIELE, WIELBŁĄDY W RZĄD SIĘ POKŁADŁY
WRACAŁA Z PASTWISK GROMADA OWIEC, STRZEPUJĄC ROSY NA ŁĄCE
STAŁ PRZY CYSTERNIE JAKIŚ WĘDROWIEC, I WIESZAŁ OCZY NA SŁOŃCE
A JEGO SŁUDZY OD KARAWANY, GWARZYLI WSPARCI NA SIODŁACH
ON TYLKO JEDEN STAŁ ZADUMANY, I TAK ROZMYŚLAŁ W SWYCH MODŁACH
OBCE TU NIEBO, OBCA TU RZESZA, JAKOŚ MARKOTNO I NUDNO
I Z POWITANIEM NIKT NIE POSPIESZA, CHOĆ NIBY LUDNO – ODLUDNO
JAM MU POŁOŻYŁ RĘKĘ NA BIODRO, PRZYSIĄGŁEM PRZYWIEŚĆ SYNOWĘ
LE CZ NIE PORADZĘ, GDY ŁASKĄ SZCZODRĄ, BÓG NIE UŚWIĘCI MĄ GŁOWĘ
JEMU TA SPRAWA NIECH BĘDZIE DANA, NIECH JEGO W NIEJ BĘDĄ RZĄDY
OTO TA WEJDZIE W DOM MEGO PANA, CO MA NAPOIĆ WIELBŁĄDY
I LEDWIE TAKIE SŁOWA WYPOWIE, TO KROKIEM OD STRONY MIASTA
W BIELUCHNEJ SZACIE Z DZBANKIEM NA GŁOWIE, SZŁA Z WOLNA JAKAŚ NIEWIASTA
I SZŁA POWIEWNA JAK GAŁĄŻ WINNA, JAK MGŁY NAD ŁĄKĄ, CO WISZA
NIE TAK SIĘ PALMA ZGRABNIE PRZEGINA, KIEDY JĄ WIATRY KOŁYSZA
I TAK SREBRZAŁA NA TLE MURAWY, JAK BIAŁA LILIA W DOLINIE
I TAKĄ LEKKOŚĆ MIAŁA Z POSTAWY, ŻE SIĘ ZDAWAŁO ZE PŁYNIE
CZARNE JEJ WŁOSY ROZWIANE IŚCIEM, SPADAŁY NA BIAŁE LICA
I TAK POD CIEMNYM CYPRYSU LIŚCIEM, GNIEZDZI SIĘ GOŁĘBICA
A KIEDY DZBANEK I TWARZ W RUMIEŃCU KU MODREJ WODZIE SCHYLIŁA
TO NA DNIE STUDNI W WODNYM ZIÓŁ WIEŃCU, PARA SIĘ GWIAZDEK ODBIŁA
I GDY PODNIOŚŁA SIĘ Z KONEWECZKĄ, PODRÓŻNY STAŁ PRZY ZDROJU
RZEKŁ JEJ ŁAGODNIE: PIEKNA DZIEWECZKO, UDZIEL MI TROCHĘ NAPOJU
I WNET Z RAMIENIA NACZYNIĘ ZDJĘŁA, NA MIĘKKIEJ ZŁOŻYŁA DŁONI
I NA PALUSZKACH DROBNYCH SIĘ WSPIĘŁA, I DZBAN KU NIEMU NAKŁONI
PODRÓŻNY NIBY NAKŁONIŁ GŁOWĘ, LENIWO POCIĄGAŁ WODE
PIŁ PRZEZ POŁOWĘ A PRZEZ POŁOWĘ, POGLĄDAŁ NA JEJ URODĘ
A ONA RZEKŁA WYŚCIE Z DALEKA, WAM KURZEM SZATA OKRYTA
I WIELBŁĄD SMUTNY NA WODĘ CZEKA, PATRZAJĄC W PRÓŻNE KORYTA
A SŁUDZY CISNĄ GŁOWY W ZAWOJE, ZNUŻENI MĘKĄ PODRÓŻNĄ
TO JA WIELBŁĄDY WASZE NAPOJĘ, POZWÓLCIE BYĆ WAM USŁUŻNĄ
I POSZŁA WODĘ CZERPAĆ DLA STADA, A OBCY CZŁOWIEK NA BOKU
POKORNIE RĘCE NA PIERSI SKŁADA, Z WILGOTNĄ MODLITWĄ W OKU
I PATRZAŁ W NIEBO DŁUGO I DŁUGO I WYRZEKŁ SŁOWY CICHEMI
WIELKI BÓG LITOŚĆ MIAŁ Z SWOIM SŁUGĄ, I SKŁONIŁ CZOŁO KU ZIEMI

Drodzy radio-słuchacze, jeszcze raz pozwalamy sobie przypomnieć, jak bardzo ważną rzeczą dla utrzymania radiostacji etnicznej, jest nasze wsparcie finansowe, - nie znaczy to, abyśmy dawali ponad nasze możliwości, zadeklarujemy tyle, na ile nas stać. - My, tu w studio, czekamy na waszą

hojność; każdy nawet najmniejszy datek, będzie tym krokiem w dobrym kierunku. My Polacy, zawsze byliśmy hojni, i często w sytuacjach zdawało by się bez wyjścia, umieliśmy znaleźć rozwiązanie; dlatego osobiście wierzę, że i w obecnej sytuacji, kiedy od waszych hojności uzależniona jest przyszłość radia 3 ZZZ, również znajdzie się w budżecie rodzinnym kilka dolarów, na ten szlachetny cel. – Z naszej strony, z góry dziękujemy, i będziemy się starać, jeszcze lepiej wam służyć naszymi audycjami.

Król Dawid – był również utalentowanym muzykiem i poetą, znany jest z Psalmów, których formę i styl zainicjował. W psalmach wychwalał Pana Boga jako stwórcę całego wszechświata, w tym naszej ziemi i wszystko, co na niej wraz z nami jako rodziny ludzkiej. Pieśń pt. JAK WIELKIŚ TY,